

## Rumunia: postępy w walce z korupcją

Tomasz Dąbrowski

Dan Voiculescu, jeden z czołowych rumuńskich polityków i znany biznesmen, został 8 sierpnia skazany prawomocnym wyrokiem na 10 lat więzienia za pranie brudnych pieniędzy i korupcję. Wyrok zapadł po jednym z najgłośniejszych i najdłuższych postępowań w historii rumuńskiego wymiaru sprawiedliwości. Jest to kolejny przypadek skazania na bezwzględną karę więzienia wysoko postawionego polityka. Karę więzienia za korupcję odbywa m.in. były premier Adrian Năstase.

Wszystkie sprawy dotyczące korupcji polityków i funkcjonariuszy administracji publicznej są prowadzone przez Państwowy Dyrektoriat Antykorupcyjny (DNA). Jest to instytucja o kompetencjach śledczo-prokuratorskich, która powstała w 2005 roku pod naciskiem UE. W ciągu ostatnich siedmiu lat DNA prowadziła sprawy przeciwko ponad 4,7 tys. osób, a ponad 90% jej postępowań kończyło się wyrokami skazującymi.

### Komentarz

- Skazanie Dana Voiculescu ma duże znaczenie symboliczne. Dotychczas był on powszechnie uważany za najbardziej jaskrawy przykład pozostającego poza zasięgiem wymiaru sprawiedliwości polityka-oligarchy, który zbudował swoją pozycję dzięki współpracy z Securitate. Voiculescu był założycielem medialno-przemysłowego holdingu GRIVCO, w którego skład wchodzi m.in. ciesząca się najwyższą oglądalnością wśród kanałów informacyjnych stacja telewizyjna Antena 3. Dominacja na rynku medialnym przekładała się na silną pozycję polityczną samego Voiculescu. Był on uznawany za „szarą eminencję” rumuńskiej polityki i głównego stratega wojen skierowanych przeciwko prezydentowi Traianowi Băsescu.
- Rumunia – obok Bułgarii, Grecji oraz Włoch – należy do najbardziej skorumpowanych państw Unii Europejskiej. Wskazują na to m.in. badania społecznej percepcji korupcji prowadzone przez Transparency International. Zarazem jednak od kilku lat Rumunia odnotowuje znaczące sukcesy w ściganiu korupcji. W ostatnich latach odbyło się wiele głośnych procesów, w których skazano m.in. byłego premiera, pięciu ministrów, dziewięciu parlamentarzystów. Niemniej zdecydowana większość działań DNA dotyczy korupcji w samorządach, spółkach państwowych, sądach, policji i służbach celnych. Skuteczność DNA jest doceniana w rumuńskim społeczeństwie (w sondażach cieszy się jednym z najwyższych poziomów społecznego zaufania) oraz w Komisji Europejskiej, która wymienia ją wśród modelowych instytucji walczących z korupcją.

- Sukces w walce z korupcją wynika z przyznania DNA szerokich kompetencji, zagwarantowania niezależności i profesjonalnej kadry. Jej działalność jest jednak przedmiotem ostrych sporów na rumuńskiej scenie politycznej. Przedstawiciele Partii Socjaldemokratycznej premiera Victora Ponty wielokrotnie sugerowali, że toczące się sprawy mają podłoże polityczne, a DNA jest narzędziem w rękach prezydenta Băsescu. Dlatego też trudno przesądzić, czy postępy w zakresie zwalczania korupcji będą mieć trwały charakter. Dotychczasowe próby ograniczenia uprawnień i finansowania DNA popierane przez różne środowiska polityczne ponosiły jednak fiasko dzięki protestom głowy państwa, opinii publicznej oraz Komisji Europejskiej.